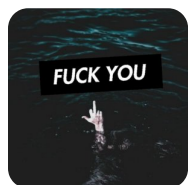


F**k U TO ! – MadMatt

Mniej niz zero ? Serio myslalem ze
Potrafisz bardziej sie wysilic
Mozesz teraz na moje flow nawet sie uslinic
Niech Ci slinka leci
Bo powaznie to ja potrafię z Toba poleciec
Jade teraz A z Toba
Idac swoja ciemna droga
Wykorzystam talent Bo potrafię zrobic zament
Kiedys Ci siostrowalem
Bylem bratem nie koniowalem
Teraz wzielas i przegielas
Nie wiedzialas z kim zaczelas
Nawet mowiac szczerze
To Ci powiem ze juz wierze
Jak wyobrazam Twoja mine sobie
To pare pieskow musze powiesic na Tobie
Moze kotki Cie obszczaja
Bo smierdzace troche maja
Chyba nawet to obok Ciebie nie przejdą
Bo wyczuwaja do zlego nie podejda
Wracajac sedna sprawy
Siedz sobie na tej DUPIE
Mocna jestes w gebie ale kurde tylko w grupie
Mniej niz zero sie smieje
Mialas mine chujem wieje
A ja z tego powodu napewno nie oszaleje
Lojalnosc wobec grupy
Zawsze w sobie mialem
Moze czasem nie na miejscu zazartowalem
Jak to kazdy tam tez robil
Teraz Cie mam gdzieś daleko
I odkrecam swoje do Ciebie gniewu duze wieko
Do piet mi nie dorastasz
Dziewczyno w piora obrastasz
A ja Ci powiem dwa slowa
PIERDOL SIE !

Wygladalas na falszywa
Nie chcialem ludziom wierzyc
Teraz musisz sie z moim Tirem zlosci
Grubo zderzyc
Kolejne dueciontka pewnosc siebie kto Ci dal
Kto z radami czasami ktorzy bac sie nie bal
Teraz bede odpowiadal na kazde Twoje Halo
Bo zadarlas z ludzmi ktorzy predko
Nie odpuszczaja
Pamietaj jedno napewno juz Cie nie znaja
Bo z takimi zawistlymi sie
Poprostu nie zadaja
Ktorzy wyzej dupe maja niz sie wyprozniaja
Spokojnie sobie spiewaja nie zaczepiaja
Ty widocznie jestes taka
Ze patrzysz tylko na siebie
Nie ogladaj sie za siebie bo Ci z przodu
Ktos przyjebie Ja tu teraz jestem w niebie
Bo to do Ciebie pisze Jestes dla mnie nikim
Se w pamietniczku to zapisze
Teraz ja mam o Tobie
Takie zdanie to Ci powiem
Chcesz byc pepkiem Swiata
To poczekasz sobie lata
Moga to byc swietlne
A ja nigdy nie polegne
Bo mam dusze wojownika
Nie falszywej Taka klika
Na punkcie Twojej suczej miny z tego wykonu
Poprostu mam bzika
Niech Cie troszke zje ta moja kurwa liryka
Wulgarnie musi byc oczywiscie moja sprawa
Ja to tak interpretuje nie jeden zabije brawa
Co niektorzy juz Cie znaja
Na szyderczym Twym usmiechu szybko sie poznja
Nie wiem czy sraczke mialas
Jak mniej niz zero mi spiewalas
Natlok mysli mnie tu gniecie
To nie sa Ecie Pecie
Powaznie Ci nawijam

Tymczasem do następnego
Niech nie zje Cię Twoje EGO
Teraz zwijam zagle
Suche spojrzenie widzę nagle
Do pięt mi nie dorastasz
Dziewczyno w piora obrastasz
A ja Ci powiem dwa słowa
PIERDOL SIĘ !
Wygladałaś na fałszywą
Nie chciałem ludziom wierzyć
Teraz musisz się z moim Tirem złości
Grubo zderzyć
Do pięt mi nie dorastasz
Dziewczyno w piora Ty obrastasz
Ale kiedy Ci powiem dwa słowa
PIERDOL SIĘ
Wygladałaś na fałszywą
Nie chciałem ludziom wierzyć
Teraz musisz się z moim Tirem złości grubo zmierzyć
Taka mowa końcowa
Za kogo Ty się kurwa masz
W Twoim przypadku u mnie wygrałbyś Barabas
Mam nadzieję że odpowiedź dasz
Bo chcę zobaczyć jedno
Czy trafiłem kurwa w samo sedno



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych